

Sygn. akt III Ca 1115/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

SO Teresa Kołeczko – Waclawik (spr.)

SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Aleksandra Walczak

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2016 r. na rozprawie sprawy

z wniosku M. D.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K., Gminy R. i Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta R.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Ns 154/12

postanawia:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w pkt. 2 w ten sposób, że odstąpić od obciążenia wnioskodawczynie kosztami sądowymi w wysokości 2160,59 zł,**
- 2. oddalić apelację w pozostałej części,**
- 3. nie obciążać wnioskodawczynie kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sygn. akt III Ca 1115/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Rybniku oddalił wniosek M. D. o ustanowienie służebności przesyłu, nakazał pobrać od wnioskodawczynie 2.160,59 zł i od uczestnika (...) S.A. w K. 1.092,87 zł na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rybniku tytułem zwrotu wydatków, oddalił wniosek wnioskodawczynie o zwrot kosztów postępowania i oddalił wniosek uczestnika (...) S.A. w K. o zwrot kosztów postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że nieruchomości, której dotyczył wniosek o ustanowienie służebności przesyłu (...) składa się z działki (...) o powierzchni 0.70.54 ha. Właścicielem tej nieruchomości jest Gmina R. a wiecznym użytkownikiem M. D.. Wieczyste użytkowanie powstało 14 grudnia 1994r., gdy dokonano wpisu wieczystego użytkowania do księgi wieczystej na podstawie umowy zawartej przez Gminę R. z (...) w K. z 18 maja 1994r. o oddaniu tej działki w wieczyste użytkowanie na 99 lat oraz o przeniesieniu na własność Spółdzielni budynków i urządzeń na tej działce. Od 14 grudnia 1994r. działka była więc w wiecznym użytkowaniu, a przed tą datą przysługiwało do niej wyłącznie prawo własności.

Ta księga wieczysta powstała 14 grudnia 1994r. przez odłączenie dwóch działek z innych dwóch ksiąg do tej księgi. Były to działki nr (...) z księgi Kw (...) i nr (...) z księgi Kw (...). Potem te działki zostały scalone, a scaloną działkę podzielono na nowe dwie działki (...) o tej samej łącznej powierzchni. W księdze wieczystej, której dotyczy wnioski w tej sprawie, wpisano Gminę R. jako właściciela właśnie w dniu założenia tej księgi wieczystej przy przepisaniu prawa własności z ksiąg (...) i (...). W tamtych księgach była wpisana Gmina R.. W księdze (...) Gmina R. była wpisana na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w K. z 1 października 1992r. o nabyciu własności z mocy prawa na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym.

W księdze (...) Gmina R. była wpisana na podstawie decyzji urzędu Wojewódzkiego w K. z 10 listopada 1992r. także o nabyciu własności z mocy prawa na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym.

W obu tych księgach, pierwotnych księgach dla księgi, której dotyczy wnioski, przed Gminą R. wpisany był Skarb Państwa.

Księga (...) została założona 4 października 1991r. i w tym dniu wpisano Skarb Państwa przy przepisaniu prawa własności z dawnej księgi R. wykaz (...). W wyciągu zmian gruntowych z 1984 r. także figuruje Skarb Państwa jako właściciel. Księga (...) została założona 4 kwietnia 1992r. przy przepisaniu księgi R. wykaz 105, kiedy to wpisano jednocześnie Skarb Państwa na podstawie zarządzenia Przewodniczącego (...) w K. z 20 lutego 1947 r.

Zatem właścicielem tej działki do dnia wydania decyzji komunalizacyjnych był Skarb Państwa. Zatem Skarb Państwa działając przez swoje zakłady energetyczne stawiał urządzenia przesyłowe słupy wraz z liniami energetycznymi na swoich działkach, do których przysługiwało mu prawo własności. Nie działał nawet jako posiadacz służebności w dobrej wierze, ale działał jako właściciel na swoim gruncie.

Ponadto Sąd ustalił, że nad działką wnioskodawczyni rozciągają się dwie linie wysokiego napięcia relacji (...) J. i P. – C.. Na tej działce jest też podpora słupowa. Nad działką w wieczystym użytkowaniu przysługującym wnioskodawczyni rozciąga się linia wysokiego napięcia 110 KV Huta (...), która jest powiązana z (...) M.. Linia ta jest elementem ciągu liniowego W. – Huta (...) - M..

Istnieje także zależność funkcjonalna pomiędzy przewodami linii 110 kV P.-C. znajdującymi się na nieruchomości wnioskodawczyni a (...) P.. Funkcją linii biegnącej nad nieruchomością wnioskodawczyni jest przesyłanie energii z W. do (...) przez co linia ta przyczynia się do spełnienia przez (...) P. funkcji przesyłowych dla przedsiębiorstwa uczestnika (...) S.A. w K.. Linia (...) J. została wybudowana w 1966r. i od tego roku eksploatowana, zaś linia P. - C. wybudowana w 1971r. była eksploatowana od 1973r. Wówczas działka, której dotyczy wnioski była własnością Skarbu Państwa. Linie te mają niezmienny przebieg od ich wybudowania i przez cały czas były czynne i użytkowane przez kolejne przedsiębiorstwa energetyczne. Najpierw powstała linia P.- J. w 1966r., a słup tej linii do dziś stoi na działce pozostającej w użytkowaniu wieczystym wnioskodawczyni. Potem wybudowano linię P.-C. w 1971r., a jej linie biegną nad działką wnioskodawczyni. W 1973r. linia ta już była eksploatowana. Gdy w latach 1970-1973 wybudowano dwutorową linię z W. powstały właśnie dwa ciągi 110 kV o takich nazwach: W.-J., działająca już od 1966r. i W.-P.-C. działająca od 1973r.

Uczestnik postępowania jest prawnym następcą podmiotu, który posiadał urządzenia przesyłowe od ich wybudowania, czyli następcą Skarbu Państwa.

Pierwszym posiadaczem urządzeń było przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w G., który wchodził w skład Zakładu (...). Przedsiębiorstwo wykonywało posiadanie na rzecz Skarbu Państwa, ale linie pozostawały w jego zarządzie, co wynika m.in. z zarządzenia (...) ministra górnictwa i energetyki z 16 stycznia 1989r. Na terenie, na którym jest położona działka wnioskodawczyni działał Zakład (...) i zawsze tylko on eksploatował urządzenia przesyłowe. Ten Zakład przejął po pewnym czasie także Zakład (...) wraz z jego rejonem.

Sąd ustalił nadto, że aktem notarialnym z 12 lipca 1993r. nastąpiła komercjalizacja przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w wyniku czego powstał (...) S.A. w G. (... S.A.), czyli spółka Skarbu Państwa, bezpośredni poprzednik prawny uczestnika. Przed 1993r. przedsiębiorstwo państwowe zostało wyposażone przez Skarb Państwa w majątek, w skład którego wchodziły sieci przesyłowe. W dniu 1 lipca 2007r. zawarto umowę o objęciu akcji i wniesieniu wkładu niepieniężnego do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.. Na podstawie tej umowy przeniesiono zorganizowaną część przedsiębiorstwa (...) S.A. w G. tytułem aportu według stanu na dzień 30 czerwca 2007r. na rzecz spółki (...) S.A. w G. z zastrzeżeniem elementów wyraźnie wyłączonych. Nie znalazło się w umowie wyłączenie dotyczące służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ani służebności przesyłu na działce wnioskodawczyni, ani wyłączenie prawa posiadania dwóch linii 110kV relacji Huta (...) i relacji P.-C., biegnących przez nieruchomość wnioskodawczyni. W §1 ust.1 umowy postanowiono, że w skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa wchodzi prawa majątkowe, nieruchomości, rzeczowy majątek trwały, ruchomości, prawa i roszczenia dotyczące korzystania z gruntów.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. zmieniła nazwę na (...) S.A. z siedzibą w G.. Następnie przeniesiono cały majątek (...) S.A. w G. na rzecz (...) S.A. w K. w trybie przepisu art. 492 § 1 pkt 1 ksh, więc także majątek związany z urządzeniami przesyłowymi na działce wnioskodawczyni przejął (...) S.A. w K. Oddział w G.

Wnioskodawczyni pierwszy raz zażądała wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu pismem z dnia 18 października 2011r. Na to pismo poprzednik prawny uczestnika (...) S.A. w G. odpowiedział pismem z dnia 25 listopada 2011r. W tym dniu uczestnik wiedział już o roszczeniach zgłoszonych przez M. D..

Wcześniej nikt nie zgłaszał żądań związanych z wynagrodzeniem za służebność. Poprzedni właściciel nieruchomości, której dotyczy wnioski, K. D., wyraził zgodę na modernizację tych linii w 2008r. Modernizacja dotyczyła wymiany przewodów, izolacji oraz osprzętu, bez zmiany położenia słupów i zmiany przebiegu samych linii. Wynika to z umowy zawartej z poprzednim właścicielem i załącznika, na którym nie ma zaznaczonych słupów do wymiany.

Powierzchnie stref ochronnych wynoszą dla linii numer(...), C.- (...), 0398 ha, a dla linii numer (...)J.- (...), 0366ha. Te strefy obejmują także stojący na działce słup. Te strefy ochronne zostały wskazane przez pracownika uczestnika (...) S.A. w K. obecnego podczas oględzin przy sporządzeniu opinii przez biegłego geodetę i wynoszą po 1,5 metra od skrajnych linii, czyli od zewnętrznego przewodu wiązki przewodów. Wynagrodzenie za służebność przesyłu według tych stref ochronnych wynosi 19.398zł.

Ustalając powyższe uznał sąd I instancji, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie z powodu skutecznego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy wskazał, że skoro linia (...) J. działa od 1966r., a linia P. – C. od 1973r., to zostały wybudowane, gdy właścicielem działki, której dotyczy wnioski, był Skarb Państwa. Skarb Państwa działał jako właściciel wobec swojego gruntu, stawiając słup i ciągnąc linie wysokiego napięcia w tej części. Działał więcej niż w dobrej wierze. Dopiero 1 października 1992r. wydano decyzję stwierdzającą nabycie z mocy prawa przez Gminę R. działki (...), a 10 listopada 1992r. wydano decyzję o nabyciu z mocy prawa przez Gminę R. działki (...) i od tych dni władające liniami i urządzeniami przesyłowymi przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w G. mogło dowiedzieć się, że Skarb Państwa nie jest już właścicielem działki, a należące do niego urządzenia przesyłowe stoją na cudzym gruncie. Od 1992 r., od wydania decyzji o nabyciu gruntu przez Gminę R., przedsiębiorstwo państwowe władało urządzeniami przesyłowymi nadal w dobrej wierze, bo nikt nie żądał ich usunięcia, ani zdemontowania. Poza tym uzyskanie posiadania musiało być w dobrej wierze skoro Skarb Państwa stawiał słup na swoim gruncie. Zmiany własności gruntu na rzecz gminy nie dotyczyły urządzeń przesyłowych. Te urządzenia pozostawały we władaniu przedsiębiorstw państwowych zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. ustawy przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych. Przedsiębiorstwo władało tymi urządzeniami nawet od wejścia w życie tych przepisów nadal w dobrej wierze, zatem gmina nie mogła zgłaszać roszczeń do tego mienia, a przedsiębiorstwo państwowe było pełnoprawnym właścicielem urządzeń w dobrej wierze na gruncie nabytym przez gminę z mocy prawa od Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy uznał, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się z chwilą wydania drugiej decyzji komunalizacyjnej, co do drugiej działki, 10 listopada 1992r., bo wtedy mogła zmienić się świadomość przedsiębiorstwa przesyłowego o właścicielu gruntu. Wtedy działał za Skarb Państwa Zakład (...) w G., powołany zarządzeniem Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989r. Sąd uznał, że licząc od 10 listopada 1992r. 20 lat do zasiedzenia służebności przesyłu doszło 10 listopada 2012r.

Przedsiębiorstwo państwowe (...) w G. zostało przekształcone w dniu 12.07.1993r. w (...) Spółkę Akcyjną w G.. Dalej urzędzeniami przesyłowymi władała ta spółka Skarbu Państwa, która została sprywatyzowana na rzecz (...) S.A., a następnie (...) S.A. w G..

Drugim powodem oddalenia wniosku było przychylenie się przez sąd I instancji do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z 28 marca 2014r. III CSK 174/13 według którego, służebność przesyłu co do zasady ma obciążać nieruchomość, a nie ustanowione na niej prawo użytkownika wieczystego. Dlatego przedsiębiorcy korzystającemu z urządzeń przesyłowych przysługuje roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem w stosunku do właściciela nieruchomości i właściciel nieruchomości może też żądać od przedsiębiorcy wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

Mając powyższe na uwadze, uznał Sąd Rejonowy, że ponieważ Gmina R. dwukrotnie sprzeciwiła się ustanowieniu służebności przesyłu na prawie własności i nie wносиła o jej ustanowienie na prawie własności, to wnioskodawczyni M. D. jako wieczysty użytkownik nie miała legitymacji do złożenia wniosku. O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 i 2 kpc.

W apelacji wnioskodawczyni zarzuciła:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sadu z treścią zebranego materiału dowodowego w wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niezgodny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że bieg terminu zasiedzenia zakończył się w 2012r., pomimo że został skutecznie przerwany wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu;

- naruszenie art. 123§ 1k.c. w zw. z art. 251 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji pominięcie faktu, że wnioskiem z dnia 14 lutego 2012r. bieg terminu zasiedzenia służebności został przerwany;

- naruszenie art. 172§ 1 k.c. w zw. z art. 251 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia pomimo braku upływu 20 letniego terminu zasiedzenia w dobrej wierze;

- naruszenie art. 305§ 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wnioskodawczyni jako użytkownik wieczysty nie jest uprawniona do żądania ustanowienia służebności przesyłu;

- naruszenie art. 520§ 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i bezzasadne obciążenie wnioskodawczyni kosztami postępowania poniesionymi przez Skarb Państwa;

- naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie odstąpienia od obciążania wnioskodawczyni kosztami postępowania pomimo, że w okolicznościach sprawy były uzasadnione.

W uzasadnieniu apelacji wskazała, że nie sposób zgodzić się z rozstrzygnięciem Sadu, iż termin zasiedzenia upłynął w 2012r., gdyż wnioskiem z dnia 4 lutego 2012r. wnioskodawczyni wniosła do sądu wnioski o ustanowienie służebności przesyłu, wobec czego bieg terminu zasiedzenia został przerwany. Bezzasadne są również twierdzenia Sądu o braku legitymacji wnioskodawczyni do występowania w niniejszej sprawie, gdyż wyposażenie użytkownika wieczystego w legitymację do ustanowienia służebności gruntowej wynika ze składającego się na treść prawa użytkownika wieczystego uprawnienia do rozporządzania tym prawem. Ponadto wnioskodawczyni nie zgodziła się z

rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów postępowanie, wskazując, iż mogła być zasadnie przekonana o zasadności swojego wniosku, a nadto uczestnik postępowania korzysta z nieruchomości bez wynagrodzenia.

Przedstawiając powyższe zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku w całości, nieobciążanie wnioskodawcy nieuiszczonymi kosztami postępowania, zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania (...) SA wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od wnioskodawczyni na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okresowy zważył co następuje.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, że urządzenia przesyłowe należące obecnie do uczestnika postępowania będącego następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego - Zakładu (...) w G., który wchodził w skład Zakładu (...), eksploatowane od 1966r. i 1973r. i powiązane funkcjonalnie ze stacją trafo i budynkiem stacji 110/209 kV na nieruchomości położonej w R., co do której uczestnikowi przysługuje prawo użytkowania wieczystego, zostały posadowione na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa. Od listopada 1992r. właścicielem nieruchomości jest Gmina R., a prawo użytkowania wieczystego na nieruchomości służące obecnie wnioskodawczyni powstało 14 grudnia 1994r. Ustalenia te sąd odwoławczy podziela. Nie zakwestionowała ich też apelująca.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd I instancji uznał, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na uwzględnienie zgłoszonego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia i oceny, iż wnioskodawczyni nie posiadała legitymacji czynnej do wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości, co do której przysługuje jej prawo użytkowania wieczystego. Co do tej ostatniej przyczyny oddalenia wniosku, która w pierwszym rzędzie wymaga oceny, Sąd Rejonowy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2014r. wydane w sprawie III CSK 174/13.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy wskazał, że „brzmienie art. 305¹ k.c. tak samo jak art. 296 i art. 285 § 1 k.c. regulujących treść służebności gruntowej i osobistej wskazuje na to, że przedmiotem obciążenia służebnością jest nieruchomość jako kategoria rzeczy, nie zaś określone prawo na niej, czy prawo ustanowione na niej. Gdy chodzi o inne ograniczone prawa rzeczowe, to ustawodawca – przyjmując jako zasadę ich ustanowienie na rzeczy(...)wyraźnie określił sytuacje, w których mogą one powstać na prawie (art. 265 k.c. - użytkowanie na prawach, art. 327 k.c. – zastaw na prawach, art. 65 ust. 2 i 3 u.k.w.h. – hipoteka na prawach). Jest przy tym charakterystyczne, że jeśli ustawodawca dopuszcza możliwość powstania ograniczonego prawa rzeczowego nie na rzeczy, lecz na prawie, to przedmiotem obciążenia czyni nie prawo własności, ale inne („słabsze”) niż własność prawo rzeczowe lub wierzytelność”.

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 14 października 2015r. V CSK 5/15 podnosząc „że służebnością gruntową można obciążyć nieruchomość, a nie prawo. Służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu jest zbliżoną do służebności gruntowej i ma do niej odpowiednie zastosowanie z modyfikacjami (np. brak nieruchomości władnącej), ale to odpowiednie stosowanie nie może prowadzić w wyniku wykładni rozszerzającej do sprzeczności ani z istotą danego rzeczowego ograniczonego prawa, ani do naruszenia innego prawa rzeczowego, którego obciążenie nie jest ustawowo przewidziane. **Istotą służebności gruntowej jest obciążenie nieruchomości i ograniczenie to skierowane jest przeciwko prawu własności każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej.** W tych wypadkach, w których dopuszczalne jest ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na prawie ustawodawca wskazał to wyraźnie w przepisach rangi ustawowej. Pogląd ten wspiera także stanowisko ustawodawcy, który normując ustawowo służebność przesyłu z dniem 3 sierpnia 2008r., nie zdecydował się na dopuszczenie obciążenia tą służebnością prawa, a pozostał przy rozwiązaniu polegającym na obciążeniu nieruchomości. Te przypadki, w których judykatura dopuściła ustanowienie służebności

na prawie wieczystego użytkowania lub na rzecz użytkownika wieczystego dotyczą służebności drogi koniecznej”(…). „Na szczególny jej charakter wskazuje jej usytuowanie w kodeksie cywilnym - Księdze Drugiej, Tytule I, Dziale II wśród przepisów dotyczących wykonywania własności, a nie Tytule III, Dziale I wśród przepisów dotyczących praw rzeczowych ograniczonych. Służebność drogi koniecznej (art. 145 k.c.) jest tzw. służebnością przymusową. Jest ona częścią składową nieruchomości, kształtuje ramy własności i odnosi się do prawa, które umożliwia wykonywanie zarówno prawa własności, jak i użytkowania wieczystego. Stąd podzielić trzeba zarówno te poglądy, które wskazują, że w razie ustanowienia użytkowania wieczystego służebność ta mieści się w jego zakresie, jak i pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 marca 2014r. III CSK 174/13 wyjaśniający, że dopuszczając możliwość ustanowienia służebności gruntowej na użytkowaniu wieczystym Sąd Najwyższy traktował taką sytuację jako wyjątek od reguły ustalonej w art. 285 § 1 k.c.; służebność ta powstaje bowiem jako obciążenie nieruchomości w określonej relacji do prawa własności wpływając na sposób jej wykonywania”.

Ponieważ do nieruchomości, na której posadowione są urządzenia przesyłowe uczestnika postępowania, służy wnioskodawczyni prawo użytkowania wieczystego, a właściciel Gmina R. nie wniosła o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej jej własność, zasadnie przyjął sąd I instancji - mając na uwadze argumentację przedstawioną w powołanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego - iż żądanie ustanowienia służebności przesyłu na jej rzecz i żądanie wynagrodzenie nie mogły zostać uwzględnione (art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305²§ 2 k.c.).

Użytkowanie wieczyste nieruchomości objętej wnioskiem powstało na rzecz poprzednika wnioskodawczyni – Wojewódzkiej Spółdzielni (...) w K. w grudniu 1994r., a w chwili jego ustanowienia nieruchomość była już zabudowana urządzeniami przesyłowymi posadowionymi w latach 1966 i 1971 przez przedsiębiorstwo państwowe na gruncie stanowiącym wówczas własność Skarbu Państwa. Okoliczność ta jako istotna dla oznaczenia wartości nieruchomości powinna być uwzględniona przy ustalaniu wysokości pierwszej opłaty rocznej jak i kolejnych opłat z tytułu użytkowania wieczystego, a także przy ustalaniu ceny nabycia prawa użytkowania wieczystego.

Sytuacja w której użytkownik wieczysty- z uwagi na właściwości nieruchomości, w tym ograniczenie możliwości jej wykorzystania w związku z zabudowaniem urządzeniami przesyłowymi – miałyby płacić właścicielowi niższe opłaty roczne, a zarazem pobierać zamiast właściciela od przedsiębiorcy przesyłowego wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłowej na przysługującym mu prawie użytkowania wieczystego, pozostawałoby w sprzeczności z relacjami, w jakich rozważane prawa powinny pozostawać względem siebie (tak SN w postanowieniu z 28.3.2014r. III CSK 174/13).

Z tych względów nie mógł odnieść skutku zarzut naruszenia przepisu art. 305§ 2 k.c.

Nie mogły też odnieść skutku pozostałe zarzuty apelacji w zakresie zgłoszonego przez uczestnika postępowania i uwzględnionego przez Sąd Rejonowy zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Co prawda podzielenie przez sąd odwoławczy argumentacji wyżej przytoczonej prowadzącej do oddalenia wniosku, czyni bezprzedmiotowym odniesienie się do zarzutów apelacji w tym zakresie, ale wskazać należy, że w okolicznościach sprawy również zarzut zasiedzenia był uzasadniony.

Po wejściu w życie ustawy z 31 stycznia 1989r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. 1989.3.11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność.

Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Przepis art. 128 k.c. został uchylony z dniem 1 października 1990r. ustawą z 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. 1990.55.321), ale dopiero na mocy art. 2 ust. 1 ustawy z 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U.1990.79.464) uwłaszczono z dniem 5 grudnia 1990r. państwowe osoby prawne inne niż Skarb Państwa majątkiem, który pozostawał w ich zarządzie. Wskutek uwłaszczenia – sprawowany przez

Zakład (...) (poprzednika uczestnika postępowania) zarząd w zakresie urządzeń energetycznych na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, a następnie od października- listopada 1992r. własność Gminy R., przekształcił się w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu, czyli w posiadanie zależne, nadające się do zasiedzenia służebności.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. czyli przed dniem 3 sierpnia 2008r., służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu ustanowionej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego przy przyjęciu domniemania, że składnikiem takiego przedsiębiorstwa jest zawsze nieruchomość władnąca (por. uchwały Sądu Najwyższego z 7.10.2008r. III CZP 89/08, z 27.6.2013r. III CZP 31/13, z 22.5.2013r. III CZP 18/13, postanowienia Sądu Najwyższego z 8.9.2006r. II CSK 112/06, z 16.1.2013r. II CSK 289/12). Dla uczestnika, którego urządzenie przesyłowe powiązane są z jego przedsiębiorstwem położonym w R. na działkach (...), nieruchomością taką jest nieruchomość objęta księgą wieczysta (...) prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Rybniku, co do której przysługuje mu prawo użytkowania wieczystego.

Ponieważ poprzednik uczestnika z dniem 5 grudnia 1990r. został uwłaszczony mieniem państwowym, a tym samym, z tą datą przedmiotowe urządzenia weszły z mocy prawa w skład jego przedsiębiorstwa i w związku z tym, że stał się w zakresie treści służebności posiadaczem zależnym, od tej daty liczyć należało bieg terminu zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zasiedzenie biegło początkowo przeciwko właścicielowi nieruchomości - Skarbowi Państwa (gdzie w związku z utratą mocy z dniem 1 października 1990r. przepisu art. 177 k.c. zasiedzenie służebności, w zw. z art. 292k.c., o treści odpowiadającej służebności przesyłu, stało się możliwe), a od listopada 1992r. przeciwko właścicielowi Gminie R.. Przy braku jakiegokolwiek kwestionowania do listopada 1990r. przez Skarb Państwa, a od listopada 1990r. przez Gminę R. posiadania przez poprzedników uczestnika i jego samego służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a od 3 sierpnia 2008r. służebności przesyłu, przy uwzględnieniu, że rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej czy złej wiary jest data uzyskania posiadania, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do zasiedzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 25.6.2003r., III CZP 35/03, z 17.12.2010r. III CSK 57/10) uznać należy, że do zasiedzenia w dobrej wierze zgodnie z regulacją art. 172 § 1 k.c. (w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą od 1.10.1990r. Kodeks Cywilny (Dz. U. 1990.55.321), przy braku obalenia w toku postępowania domniemania wynikającego z art. 7.k.c., doszło w dniu 6 grudnia 2010r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2014r. II CSK 551/13).

Z tych względów nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. , art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 251 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. oraz art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 251 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § k.p.c.

W zakresie orzeczenia o kosztach postępowania, skutek jedynie odniósł częściowo zarzut naruszenia regulacji art. 520 § 1 i 2 k.p.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 5 grudnia 2012r. I CZ 148/12, „sytuacja w postępowaniu nieprocesowym jest inna niż w procesie, w którym przegrane sprawy z reguły wywołuje skutek w postaci obowiązku zwrotu kosztów. Wynika to wprost z zawartego w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. wyrażenia "sąd może". W postępowaniu nieprocesowym sąd ma więc możliwość oceny, czy rodzaj sprawy, jej okoliczności, wątpliwość występujących w niej zagadnień prawnych czyniły i w jakim zakresie nietrafność lub nawet oczywistą niesłuszność stanowiska któregoś z uczestników w tym sensie "przegrywającego sprawę" i w zależności od tej oceny odmówić zasądzenia albo zasądzić zwrot kosztów. Rozwiązanie to jest elastyczne i uwzględnia różnorodność spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym. W procesie tymczasem muszą istnieć dopiero "wypadki szczególnie uzasadnione" (art. 102 k.p.c.), a więc występujące sporadycznie,

aby stronę przegrywającą sąd mógł zwolnić całkowicie lub częściowo od obciążenia jej zwrotem kosztów. Choć przegrywającym sprawę w rozumieniu art. 520 § 3 k.p.c. jest ten uczestnik, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, to nie w każdym wypadku nieuwzględnienia środka zaskarżenia istnieje podstawa do zasądzenia od występującego z nim na rzecz uczestników wnoszących o jego nieuwzględnienie kosztów postępowania związanych z jego rozpoznaniem.”

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy uznał Sąd Okręgowy, iż z uwagi na wątpliwości prawne związane z zagadnieniem możliwości ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomości pozostającej w użytkowaniu wieczystym i przyjętą ostatecznie przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie linię orzeczniczą Sądu Najwyższego przedstawioną w uzasadnieniu orzeczeń z 28 marca 2014r. i 14 października 2015r., zaistniały przesłanki z art. 520 § 2 k.p.c. do nie obciążania wnioskodawczyni kosztami sądowymi, które poniósł Skarb Państwa.

Również o kosztach postępowania odwoławczego orzekł sąd w oparciu o przepis art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. mając ponadto na uwadze pozycję uczestników postępowania, a więc z jednej strony wnioskodawczyni, osoby fizycznej będącej użytkownikiem nieruchomości obciążonej służebnością przesyłu, a z drugiej strony przedsiębiorcy przemysłowego korzystającego z tej nieruchomości.

SSR(del.) Łukasz Malinowski SSO Lucyna Morys-Magiera SSO Teresa Kołeczko-Waławik